

Wstęp

Gdy w 1962 roku *Marshall McLuhan* określił świat mianem globalnej wioski, miał na myśli przełom, jaki dokonywał się wówczas dzięki rozpowszechnieniu mediów elektronicznych, w dziedzinie wymiany informacji. Istniejące wcześniej ograniczenia, związane z reguły bądź z koniecznością fizycznego transportu informacji, a zatem i czasem niezbędnym do jej przekazania, bądź kosztami tej operacji (budowa stosownej infrastruktury), bądź jednym i drugim, w sposób niejako naturalny zaczęły zanikać. Pojawienie się komputera i mediów cyfrowych, sieci Internet, nosiło znamiona rewolucji nie mniejszej aniżeli ta, która dokonała się dzięki wynalazkowi *Guttenberga*. Dziś informacja pisana przy pomocy klawiatury komputera znajdującego się w jednym zakątku świata niemal natychmiast może zostać odczytana na monitorze lub wyświetlaczu odległego o dziesiątki tysięcy kilometrów laptopa, palmtopa, telefonu komórkowego *etc.* Przekaz informacji stał się tani, szybki, efektywny i niezwykle prosty.

Proces tworzenia się globalnej wioski nie byłby jednak możliwy bez konwergencji systemów teleinformatycznych. Istniejące różnice pomiędzy różnymi systemami telekomunikacyjnymi musiały ulec zatarciu, tak jak wieki wcześniej poszczególne kultury, pragnące rozwijać handel, bądź współpracę na innych polach, musiały przyjąć wspólne standardy. W przypadku wymiany informacji konwergencja objęła zarówno składnik „materialny”, czyli infrastrukturę, jak i „formalny”, czyli sposoby świadczenia usług.

Jednym ze skutków konwergencji systemów teleinformatycznych było i jest przyspieszenie tempa jej rozwoju na innych płaszczyznach. W ślad za upodobnianiem się sposobów i form komunikacji, następował proces zbliżania się systemów ekonomicznych, gospodarczych, prawnych, a także całych kultur, który swą karykaturalną formę uzyskał w opisaney przez *George Ritzera* „makdonaldyzacji świata”. Szczególnie interesujący w tym miejscu proces konwergencji systemów i kultur prawnych, którego korzeni bez trudu można

doszukiwać się już w świecie starożytnym, również zdaje się wchodzić w nową erę. Powszechne otwieranie się granic, zarówno tych fizycznych, jak i mentalnych, wymusza poszukiwanie nowych, wspólnych rozwiązań. Jednoczenie się Europy, zbliżanie się poszczególnych kultur prawnych, pokonywanie barier cywilizacyjnych, wymusza przyjmowanie takich rozwiązań, które okażą się efektywne zarówno w Warszawie, Londynie, Toronto, jak i Pekinie. Przykładowo dzisiejszy konsument, mieszkający w podalpejskiej wiosce, a nabywający w sklepie internetowym „założonym” na serwerze w Stanach Zjednoczonych, prowadzonym przez zamieszkałego na stałe na Tajwanie Hindusa, wyprodukowany w Chinach telewizor, a jakże – marki Japońskiej, pragnie dokonać transakcji sprawnie, bez konieczności wczytywania się w zawite formularze umowne, odsyłające do aktów prawnych państw, których nazwy nawet nigdy nie słyszał. Podobnie turysta wyjeżdżający do innego kraju pragnie, by nie rzec „oczekuje”, aby niemalże wszystko funkcjonowało w nim, tak jak w „domu”. Tak też coraz częściej w istocie jest.

Obok zbliżania się poszczególnych systemów i kultur prawnych na wielu płaszczyznach, zauważyć można także proces idący w przeciwnym kierunku, a mianowicie oddalania się ich na pewnych polach. Podobnie bowiem jak w świecie przyrodniczym dojść może do rozszczepienia jednego gatunku na kilka różnych, z których każdy w nieco inny sposób przystosuje się do warunków życia, tak poszczególne systemy, a nawet instytucje prawne, mając wspólne korzenie, zaczynają funkcjonować odmiennie. Jak daleko może zajść dywergencja systemów prawnych, która mimo ich wspólnych korzeni, unaczni los wielu traktatów międzynarodowych, tworzonych w obrębie jednej „wspólnoty wartości”, a mimo to nieratyfikowanych przez większość jej członków, z uwagi na różnice „lokalne”?

Opis i analiza zasygnalizowanych powyżej procesów konwergencji i dywergencji systemów oraz kultur prawnych stanowiła zasadniczy cel, zorganizowanego w Jastrzębiej Górze w dniach 19–22.9.2010 roku, XIX Ogólnopolskiego Zjazdu Katedr Teorii i Filozofii Prawa, z którego materiały zawarte zostały w niniejszym opracowaniu. Uczestnicy Zjazdu starali się określić istotę wspomnianych procesów, zidentyfikować pola, na których zachodzą, ich realną dynamikę, a także aktualne i potencjalne konsekwencje.

Oddawana do rąk Czytelników książka, podobnie jak Zjazd, podzielona została na trzy części. W części pierwszej zaprezentowane zostały teksty referatów wygłoszonych w pierwszym plenarnym dniu Zjazdu, przez zaproszonych gości. Pierwsze dwa referaty, autorstwa kolejno Prof. *Romana Tokarczyka* oraz Prof. *Tomasza Starweckiego*, dotyczą problemów konwergencji i dywergencji systemów i kultur prawnych w kontekście fenomenu tworzenia prawa. Na czym polega ich wzajemne oddziaływanie? Czy wraz z ich wewnętrzną ewolucją, poszczególne porządki prawne zbliżają się do siebie, czy też oddalają? Jakie mechanizmy sprzyjają ich konwergencji, a jakie dywergencji? – tego rodzaju